

Przystanek historia

[https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/92240,Niepodleglosciowe-organizacje-młodzieżowe-na-Kielecczyźnie-po-1945-roku.html](https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/92240,Niepodleglosciowe-organizacje-mlodziezowe-na-Kielecczyznie-po-1945-roku.html)



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na Kielecczyźnie po 1945 roku

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia

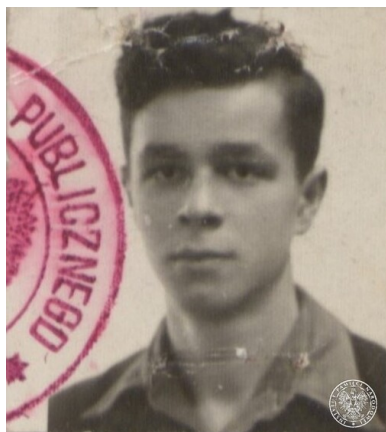
Autor: RYSZARD ŚMIETANKA-KRUSZELNICKI

27.05.2022

Antykomunistyczne poglądy, chęć działania przeciwko strukturom nowej

władzy oraz przeciwstawienia się powszechnej indoktrynacji i kontroli, a czasem po prostu marzenia o ekscytującej przygodzie – to wszystko popychało młodych ludzi do konspiracji.

Oprócz ogólnopolskiego podziemia poakowskiego („Niepodległość”, Delegatura Sił Zbrojnych, Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość) i narodowego (Narodowe Siły Zbrojne, Narodowe Zjednoczenie Wojskowe) oraz organizacji regionalnych (Konspiracyjne Wojsko Polskie) na Kielecczyźnie powstawały także grupy konspiracyjne o ograniczonym zasięgu.



Andrzej Szczekocki. Zdjęcie z dokumentu UB z 16 kwietnia 1947 r. Fot. z zasobu IPN

Bez akcji bojowych

Małe, lokalne struktury zakładane były zarówno w miastach, miasteczkach, jak i wsiach województwa. Jeśli powstawały w środowisku młodzieżowym, to często wśród uczniów (również harcerzy) jednej lub kilku szkół średnich z tej samej miejscowości. Ludzi skupionych w tych organizacjach łączyły wspólne lub zbliżone poglądy polityczne, chęć podejmowania działań wymierzonych w struktury utożsamiane z komunistyczną władzą oraz zwalczanie postępującej totalitaryzacji życia społecznego.

Młodzieżowy opór był niejednokrotnie odruchem samoobrony przed powszechną indoktrynacją, ideologizacją szkoły i wszechobecną kontrolą ze strony instytucji komunistycznych.

Zdaniem badaczy pracujących nad „Atlasem polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956” do 1956 r. w Polsce powstało niemal tysiąc podziemnych grup młodzieżowych, przez które przewinęło się ponad 10 tys. osób. Najliczniejsze nawiązywały do konspiracji wojennej i powojennej; dużą grupę stanowiły także podziemne drużyny harcerskie. Młodzieżowy opór był niejednokrotnie odruchem samoobrony przed powszechną indoktrynacją, ideologizacją szkoły i wszechobecną kontrolą ze strony instytucji państwowych. Był formą obrony tożsamości i niezależności, niszczonej przez komunistów. Młodzi konspiratorzy za sprawą swych działań i dążeń wolnościowych współuczestniczyli, obok podziemia „dorosłych”, w ruchu na rzecz odzyskania niepodległości i likwidacji komunistycznego reżimu.

W niektórych organizacjach tworzone sekcje lub wydziały, którym przydzielano określone zadania (np. wywiad, propaganda). Powstawała hierarchia służbowa. Osoby werbowane były zaprzysięgane. Członkowie niektórych grup i organizacji starali się gromadzić sprzęt wojskowy, broń, amunicję, by później wykorzystać je w obronie własnej, w czasie akcji ekspropriacyjnych czy podczas rozbijania funkcjonariuszy sił represji.

Akcje bojowe nie były jednak dla tych organizacji najważniejsze. Sprawę podstawową stanowiła praca organizacyjna, m.in. werbowanie nowych osób, zapewnienie łączności i punktów kontaktowych. Za pomocą ulotek, pisanych na maszynie lub ręcznie, prowadzono propagandę antykomunistyczną. Starano się także nawiązywać kontakt z innymi organizacjami podziemnymi.

Od jesieni 1947 r. zaczęło powstawać więcej podziemnych struktur w środowiskach młodzieżowych. W trakcie odprawy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego 28 marca 1948 r. mówił o tym ppłk Józef Pluta (od 24 lipca 1947 r. szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach):

„(...) w woj. kieleckim mnożą się nielegalne organizacje wśród młodzieży. W ciągu 5 miesięcy stwierdzono 5 nielegalnych organizacji młodzieżowych. Na początku sądziłimy, że są to pozostałości starych organizacji. Okazuje się jednak, że tak nie jest. Chcieliśmy uchwycić łączność między tymi organizacjami, nie udało się (...)”.

W sprawozdaniu z 19 lutego 1948 r. Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Kielcach, analizując „przestępczość wśród młodzieży”, dopatrywał się przyczyny takiego stanu rzeczy w

„klimacie wytworzonym przez (...) kler i endeckich profesorów. W związku z tym podjęte zostały kroki, celem usunięcia ze szkół wrogich demokracji elementów profesorskich, usunięto szereg dyrektorów ze stanowisk i prowadzona jest przez partię i Kuratorium szeroka kampania uświadamiająca wśród nauczycielstwa”.

Wzorem starszych kolegów

Wiele lokalnych konspiracji było zakładanych przez młodych ludzi zafascynowanych historią Armii Krajowej oraz mitami narosłymi wokół „leśnych”. Młodzież kształcona i wychowywana przez kadrę nauczycielską, wywodzącą się jeszcze z II Rzeczypospolitej, ulegała romantycznym porywom i próbowała naśladować „starszych kolegów”. Należy jednocześnie przyznać, że obok pobudek patriotycznych istotną rolę odgrywała „młodzieńcza fantazja” i chęć „przeżycia przygody”.

Młodzież kształcona i wychowywana przez kadrę nauczycielską, wywodzącą się jeszcze z II RP, ulegała romantycznym porywom i próbowała naśladować „starszych kolegów”. Należy jednocześnie przyznać, że obok pobudek patriotycznych istotną rolę odgrywała „młodzieńcza fantazja” i chęć „przeżycia przygody”.

Dodatkowym czynnikiem wpływającym na powstanie niektórych lokalnych organizacji mogły być pojawiające się nieustannie pogłoski o mającym wkrótce wybuchnąć międzynarodowym konflikcie zbrojnym, który zburzy „komunistyczny porządek”. W drugiej połowie 1948 r. na psychozę wojenną nałożyła się tzw. psychoza kołchozowa, naruszająca poczucie stabilności społeczno-gospodarczej wśród ludności wiejskiej.

W latach 1945-1955 funkcjonowały w woj. kieleckim co najmniej 23 (zapewne nie wszystkie zostały

rozpracowane przez aparat bezpieczeństwa lub zidentyfikowane przez historyków) młodzieżowe organizacje/grupy niepodległościowe i antykomunistyczne. Ich liczebność była różna – od 3 do około 30 osób. Różny był też okres ich istnienia. Działały w Chobrze (Podziemna Organizacja Wojskowa), Kielcach (Młode Orle, Podziemna Organizacja Młodzieży „Sokół”, Podziemna Organizacja Wojskowa, Związek Białej Tarczy – Tajny Związek „Wolność”), Opocznie (Grupa Dywersyjna AK „Reduta”), Ostrowcu Świętokrzyskim (Organizacja Podziemna „Błyskawica”, Ruch Oporu Kadr Młodzieży Polskiej), Pińczowie (Szare Szeregi, Zakonspirowany Związek Harcerstwa Polskiego), Pionkach (Młodzi Obrońcy Ojczyzny), Radomiu (Białe Orły, Biały Orzeł – wcześniejsze nazwy: Lila, Kim, Eskadra Wyzwolicielei Ziemi Kieleckiej z Komunizmu, Jałowiec, Młody Legion, Młoda Polska, Organ Wolności Dzieci Radomia, Organizacja Młodzieży Walczącej), Sandomierzu (Młode Białe Orły), Siennie (Wolność i Niezawisłość), Staszowie (grupa Mnicha, Młode Wojsko Polskie) i we Włoszczowie (Wolna Młodzież).

Wolna Młodzież

W 1946 r. uczniowie gimnazjum we Włoszczowie założyli organizację konspiracyjną, która później przybrała nazwę Wolna Młodzież. Na początku jej członkowie, kierowani przez Andrzeja Szczekockiego „Waldemara”, stawiali przede wszystkim na werbowanie nowych osób (w przysiędze nawiązywano do działalności Armii Krajowej), prowadzenie za pomocą plakatów i ulotek propagandy antykomunistycznej, wywieranie wpływu na wychowywanie młodzieży w duchu patriotyzmu. Z czasem organizacja przestała mieć charakter lokalny w związku z tym, iż struktury jej powstały w Częstochowie (wśród uczniów Liceum Pedagogicznego) i Warszawie. W 1951 r. w ramach organizacji utworzono Kierownictwo Walki Konspiracyjnej, które sprawowało od tego czasu kontrolę nad działalnością rozrastających się struktur Wolnej Młodzieży (prawdopodobnie liczącymi już wówczas kilkadziesiąt osób). Prowadzone były wykłady i pogadanki polityczne, czasami szkolenia z zakresu posługiwania się bronią krótką. Przewidywano bowiem podjęcie w przyszłości walki zbrojnej.

Na początku lat 50. XX wieku w systemie stalinowskiego więziennictwa pojawiły się tzw. więzienia progresywne – dla chłopców w Jaworznie i dla dziewcząt w Bojanowie. Obok więzień śledczych, karno-śledczych i karnych, funkcjonowały obozy pracy przymusowej, folwarki i warsztaty przywięzienne oraz kolonie rolne.

Kilkuletni, raczej niezbyt aktywny okres funkcjonowania organizacji zakończył się w 1952 r. Z obawy przed dekonspiracją i prześladowaniami kierujący Wolną Młodzieżą postanowili zawiesić jej działalność. Mimo to w połowie 1953 r. rozpoczęły się aresztowania. UB zatrzymał Szczekockiego i co najmniej kilkanaście innych osób. Wiele skazano na kary więzienia.

Na początku lat 50. XX wieku w systemie stalinowskiego więziennictwa pojawiły się tzw. więzienia progresywne – dla chłopców w Jaworznie i dla dziewcząt w Bojanowie. Obok więzień śledczych, karno-śledczych i karnych, w systemie funkcjonowały także obozy pracy przymusowej, folwarki i warsztaty przywięziennicze oraz kolonie rolne. W latach 1945-1956 – według badań Tadeusza Wolszy – przez wszystkie zakłady karne przeszło około 400 tys. więźniów politycznych. W 1950 r. ponad 8600 więźniów było w wieku 17-21 lat, trzy lata później liczba młodocianych wynosiła około 5400 osób.



**Andrzej Rymsza, założyciel
Polskiej Armii Powstańczej. Fot. z
zasobu IPN**

Polska Armia Powstańcza

22 maja 1962 r. funkcjonariusz MO z Posterunku w Garbatce-Letnisku (pow. kozienski) zatrzymał Andrzeja Rymszę, ucznia siódmej klasy miejscowej szkoły podstawowej. Podczas rewizji osobistej u chłopaka znaleziono dokumenty „świadczące o istnieniu nielegalnej organizacji pod nazwą »Polska Armia Powstańcza«”. Wśród zakwestionowanych materiałów znajdowały się: program działania Polskiej Armii Powstańczej, wykaz imienny 15 członków organizacji, tekst przysięgi oraz „szyfr obrazkowy”. W wyniku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że organizacja „została założona” we wrześniu 1961 r. przez Andrzeja Rymszę, który był jej przywódcą i autorem skonfiskowanych dokumentów. Członkowie organizacji byli uczniami „w wieku od 14 do 16 lat”. Podczas kolejnych rewizji zarekwirowano ponadto m.in. trzy bagnety, lufę do karabinu KBK, 6 sztuk amunicji, wiatrówkę, straszak, hełmy wojskowe i maszynę do pisania.

Służba Bezpieczeństwa podejrzewała, że chłopcy mogli posiadać broń (tereny Puszczy Kozienickiej znane były z działalności wielu oddziałów partyzanckich w okresie okupacji niemieckiej oraz aktywności podziemia niepodległościowego po 1945 r.), ukrytą w „bunkrze znajdującym się w lesie”. Z tego punktu widzenia interesujący jest fragment meldunku przesłanego z Kozienic do Naczelnika Wydziału III Komendy Wojewódzkiej MO w Kielcach. Czytamy w nim:

„W przeprowadzonej rozmowie z Rymszą Andrzejem zmierzającej do wyjaśnienia pobudek, względnie inspiracji odnośnie zorganizowania przez niego nielegalnej organizacji, początkowo mętnie się tłumaczył, uzasadniając to fantazją z czytanych książek i zabawy na wzór harcerski. Później jednak powiedział, że dużo wpłynęło na to wysłuchiwanie (...) byłych członków AK (Armii Krajowej), lecz jednak nazwisk ich nie ujawnił, oświadczając, że nazwisk ich nie zna”.

W aktach sprawy znajduje się także dokument (informacja z 11 czerwca 1962 r. dotycząca „likwidacji młodzieżówki” w Garbatce, przyjęta od tajnego współpracownika o pseudonimie „Spokojny”), którego treść mogła wzbudzić niepokój u funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Współpracownik bezpieki, po przeprowadzeniu kilku rozmów z mieszkańcami Garbatki, doniósł bowiem, że aparat bezpieczeństwa odkrył tylko część prawdy o „konspiracji”. Wśród miejscowej ludności krążą wieści, że „cała partyzantka mieściła się koło Molend” (miejscowość w Puszczy Kozienickiej, niedaleko Garbatki), a „zdradziło ich to, że próbowali broń”. Przez kilka następnych miesięcy chłopców obserwowano, natomiast akta sprawy przekazano do archiwum Wydziału „C” Komendy Wojewódzkiej MO w Kielcach dopiero w styczniu 1966 r.

Z uwagi na wiek chłopców zastosowane zostały wobec nich tylko „środki profilaktyczno-wychowawcze” (zapewne tzw. rozmowy wyjaśniające w obecności rodziców i dyrektora szkoły). Natomiast sprawę Andrzeja Rymszy przekazano do Wydziału dla Nieletnich w Sądzie Powiatowym w Kozienicach. 10 listopada 1962 r. został uniewinniony.

Akta sprawy Polskiej Armii Powstańczej były ponownie analizowane przez Służbę Bezpieczeństwa wiosną 1981 r. Wówczas Andrzej Rymsza był aktywnym działaczem „Solidarności” na Śląsku.

COFNIJ SIĘ